

DEBATA: RECYKLING ELEKTROŚMIECI PODSTAWĄ GOSPODARKI ZAMKNIĘTEJ

Problem z elektrośmieciami pomoże rozwiązać edukacja i nagradzanie dobrych zachowań, a właściwe rozwiązanie kwestii odpadów elektrycznych i elektronicznych będzie testem budowy gospodarki o obiegu zamkniętym - stwierdzili uczestnicy debaty w resorcie przedsiębiorczości i technologii.

Wedle szacunków Ministerstwa Środowiska w Polsce nastąpił znaczący postęp w ciągu ostatnich kilku lat, jeśli chodzi o zbiórkę i odzysk surowców wtórnych z elektrośmieci. W 2017 roku wróciło ze zbiórki ok. 40 proc. elektrośmieci. Szacunki za 2018 rok mówią, że będzie to ponad 50 proc. Wprowadzony unijny pakiet odpadowy zakłada cel 65 proc. odzysku elektrośmieci do 2025 r. i 70 proc. pięć lat później.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Odpadami w resorcie środowiska Bogusława Brzdąkiewicz powiedziała w środę podczas zorganizowanej w siedzibie Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii debaty, że poziom świadomości społecznej w kwestii elektrośmieci i ich szkodliwości jest dość wysoki. Mimo to przypomniała, jak wielkie znaczenie ma edukacja i prowadzenie kampanii edukacyjnych przez organizacje zajmujące się odzyskiem. Zdaniem Brzdąkiewicz duże znaczenie ma ustawa o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, która pozwoliła ograniczyć nieprawidłowości.

W świetle ustawy do elektrośmieci kwalifikuje się każde urządzenie elektryczne albo elektroniczne zasilane prądem elektrycznym bądź używane do produkcji, mierzenia i przesyłania, lub które taki prąd wytwarza, przesyła czy też mierzy. Elektrośmieciami są zarówno lodówki, pralki, drukarki, jak i telefony komórkowe, zabawki, golarki czy szczoteczki elektryczne.

Jak mówił niedawno minister środowiska Henryk Kowalczyk, problemem jest to, aby Polacy nie wyrzucali lodówek ani laptopów do zwykłych kubłów na śmieci, tylko do miejsc specjalnie do tego przeznaczonych. Obierają je również sklepy handlujące sprzętem AGD i RTV. Nadal nie wszyscy Polacy wiedzą, w jaki sposób postępować z elektroodpadami.

Prezes Związku Cyfrowa Polska Michał Kanownik podczas debaty zaprezentował dane, z których wynika, że 21 proc. Polaków w ciągu ostatnich 12 miesięcy pozbyła się elektrośmieci nielegalnie, np. zostawiając je w altankach na odpady komunalne. Dlatego wielotorowe akcje edukacyjne prowadzone przez producentów, administrację i organizacje pozarządowe są tak potrzebne. Julia Patorska ze spółki Deloitte dodała, że edukacja o sposobach pozbywania się elektroodpadów powinna trafić do szkolnych programów nauczania.

Problemy z elektrośmieciami to nie tylko obawy przed uciążliwym zaśmiecaniem naszego otoczenia - uważa z kolei Beata Lubos, zastępca dyrektora Departamentu Innowacji Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii. Istotną kwestią jest to, że wiele cennych surowców możemy z niepotrzebnego sprzętu odzyskać, zamiast wyrzucać go do śmietnika. Jak mówiła, kluczowy jest

odzysk surowców, a w tym przypadku nawet realizowanie założeń gospodarki o obiegu zamkniętym. Dlatego wszystkie zużyte elektrośmieci w jak największym stopniu należy poddać recyklingowi, co jest wspomagane formalnie przez działania resortu - przekonywała.

Podkreśliła, że zużyty elektroprzet to źródło nie tylko rzadkich, ale też cennych pierwiastków: złota, srebra, miedzi i aluminium. Odzysk surowców i ich użycie do produkcji nowych urządzeń zdecydowanie zmniejsza stopień wykorzystania zasobów naturalnych oraz przyczynia się do obniżenia kosztów technologicznych. Dlatego administracja czyni starania, by formalnych zachęć do tworzenia gospodarki o charakterze zamkniętym - wskazała.

We wrześniu Rada Ministrów przyjęła projekt Mapy drogowej Gospodarki Obiegu Zamkniętego. Podstawą koncepcji GOZ jest założenie, że wszystkie elementy łańcucha produkcyjnego - produkty, materiały oraz surowce - pozostają w obiegu tak długo, jak jest to możliwe. Natomiast wytwarzanie odpadów powinno być ograniczone do minimum. Mapa drogowa GOZ to dokument zawierającym zestaw narzędzi, nie tylko legislacyjnych, które mają na celu stworzenie warunków do wdrożenia w Polsce nowego modelu gospodarczego. Proponowane działania dotyczą przede wszystkim prac analityczno-koncepcyjnych, informacyjno-promocyjnych oraz koordynacyjnych w obszarach znajdujących się we właściwości poszczególnych resortów.

Statystycznie każdy obywatel UE jest odpowiedzialny rocznie za 15,6 kg elektroodpadów, z czego 7 kg jest zbieranych i przetwarzanych. Na całej planecie rocznie produkujemy 50 mln ton odpadów, a wartość zawartych w nich surowców sięga 48 mld euro.

13 października obchodziliśmy w Polsce po raz drugi Międzynarodowy Dzień Bez Elektrośmieci.